POLSKA Gazeta powiatu we współpracy z THE TIMES junior

PULS SZKOŁY

PUBLICZNE GIMNAZJUM W KIWITACH
ZESPÓŁ SZKÓŁ W KIWITACH 63a
11-106, Kiwity

Numer 75 11/16

WWW.JUNIORMEDIA.PL

ORGANIZATOR PROJEKTU POLSKA PRESS GRUPA

PARTNER Fundacja orange

KAŻDY CZŁOWIEK MA PRAWA. DZIECKO RÓWNIEŻ.

Ogólnopolski Dzień Praw Dziecka

Z okazji Międzynarodowego Dnia Praw Dziecka w naszej szkole odbyły się dzień po dniu dwa apele.

Pierwszy 21 XI w gimnazjum pod kierunkiem pani Sylwii Orszewskiej. Młodzież zaprezentowała przypadki łamania praw dziecka historiami wziętymi z codziennego życia. W ten obrazowy sposób opowieścią, hasłem i piosenką przypomnieli nam o naszych prawach i obowiązkach. Nazajutrz odbył się apel w szkole podstawowej. Pani Izabela Mieczkowska przygotowała z uczniami klas IV i V występ wzbogacony prezentacją ze wzruszającymi piosenkami. Plakaty klasowe związane z tematem dnia wyeksponowała na ściennej gazetce. Czego się nauczyliśmy? że nikt nie ma prawa nikogo krzywdzić i poniżać! Gdy dzieje nam się coś złego, miejmy odwagę mówić: NIE! Występy zakończyły słowa dyrekcji, żebyśmy pamiętali swoje prawa, ale też nie zapominali o obowiązkach!

MISTRZOSTWA POLSKI MŁODZIKÓW w STYLU KLASYCZNYM

W Mistrzostwach Młodzików w Zapasach zorganizowanych w Żukowie (Kaszuby) 11-13 XI wystartował nasz uczeń, który reprezentuje Klub Luks Warmia –

Jakub Walczyński. Niemal na każdą kategorię wagową przypadało 30 zawodników. Kuba, w swojej, był 9. Łącznie do zawodów stanęło ich prawie 300 z kilku klubów z całego kraju. Brawo Jakub!

WOLONTARIAT TO PIĘKNA RZECZ

22 listopada br. mieliśmy zaszczyt gościć inspektora Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami, panią Barbarę Kułdo. Pani Basia opowiedziała nam na czym polega pomoc zwierzętom oraz przedstawiła główne cele działalności „TOZ". Okazuje się, że to nie tylko ciągle interwencje, ale także mnóstwo papierkowej roboty. Co istotne, całe stowarzyszenie działa na zasadzie wolontariatu.

s. 3

SKINIENIE GŁOWĄ, UKŁON, UŚCISK DŁONI czy "Dzień dobry" na POWITANE to NAJPROSTSZE FORMY UPRZEJMOŚCI

-TYLKO TYLE i AŻ TYLE

Te wymowne gesty/słowa świadczą o przyjaznym nastawieniu i dobrej woli. Taka grzeczność nic nie kosztuje, a wystawia dobre świadectwo. Niesie też ze sobą cały szereg dodatkowych informacji, które za ich pośrednictwem przekazujemy o naszej osobowości. Warto pomyśleć, jakie robimy na co dzień wrażenie na innych.

Uścisk dłoni – w waszych rękach, drogie panie!

Wg zasad etykiety towarzyskiej to kobieta jest tą, która pierwsza podaje dłoń. Nigdy odwrotnie. W *życiu* stosuje się następujące zasady: kobieta pierwsza podaje rękę mężczyźnie, starszy podaje rękę młodszemu, przełożony podwładnemu.

W etykiecie biurowej te zasady nie mają zastosowania, tutaj ważna jest hierarchia. To osoba na wyższym stanowisku, niezależnie od płci inicjuje uścisk dłoni. Niezależnie od charakteru spotkania musimy pamiętać o kilku zasadach:

- podajemy dłoń lekko usztywnioną i inicjujemy uścisk w sposób średnio mocny, i niezbyt długi.
- dłoń musi być czysta i sucha; jeśli mamy akurat brudne ręce nie stosujemy „gestu mechanika” , czyli nie podajemy nadgarstka, czy łokcia, a jedynie grzecznie przepraszamy mówiąc: "Przepraszam, ale mam brudne ręce" albo witamy się skinieniem głowy.
- podając rękę patrzymy z uśmiechem wprost na osobę, z którą się witamy.
- nie podajemy ręki ponad stołem, ani ponad biurkiem (w takiej sytuacji przywitanie ograniczamy do skinienia głową lub obchodzimy stół w celu uściśnięcia ręki znajomego).
- nie wyciągamy dłoni do uścisku, jeśli osoba, z którą chcemy się przywitać ma zajętą prawą rękę.
- widząc na ulicy osobę znajomą, podaje się jej rękę tylko wtedy, gdy zamierzamy przystanąć i zamienić z nią kilka słów.

Kto pozdrawia?

Pozdrawiać można uśmiechem albo krótkimi zwrotami - „Cześć" wśród młodzieży, „Dzień dobry", „Dobry wieczór" czy „Szczęść Boże" wśród osób starszych. Pozdrawia się ludzi bardzo bliskich, ale i znanych tylko z widzenia. Pierwsza powinna się witać osoba, która wchodzi do pomieszczenia. Natomiast jeśli pozdrawiamy się mijając się na korytarzu - nie ma reguły, kto pierwszy powinien się odezwać. Nie należy również po raz kolejny raz mówić „Dzień dobry” osobie, którą już widzieliśmy. Wystarczy skinąć głową i uśmiechnąć się lub wykonać jakiś przyjazny gest. W sytuacjach oficjalnych pierwszy kłania się pracownik swojemu przełożonemu, uczeń nauczycielowi. Młodszy pozdrawia starszego, mężczyzna kobietę, idący stojącego, wchodzący do już obecnego, jadący samochodem pieszego.

Siedzieć czy wstać?

Kobieta przy powitaniu i pożegnaniu powinna wstać tylko wówczas gdy wita się z kobietą starszą od siebie lub z kimś bardzo dostojnym. Mężczyzna natomiast zarówno przy powitaniu jak i przy pożegnaniu powinien zawsze wstać. Młodzież do lat osiemnastu przy powitaniu z osobami starszymi także powinna wstać.

„Cmok-nonsens"

Całowanie w rękę nie jest obowiązkiem, a nawet przeciwnie - wielu uznaje to za gest zbyteczny. Charakterystyczny dla nas pocałunek w rękę jest traktowany przez inne narody z lekkim zdziwieniem i przymrużeniem oka. Obecnie przyjmuje się stanowisko, że w rękę całuje się jedynie najdroższe panie w życiu - matkę, żonę, składając życzenia, gratulacje, dziękując za życzliwość.

Z wizytą

Jeśli przychodzimy do kogoś w okryciu wierzchnim witamy się dopiero po tzw. „rozpłaszczeniu”. Gospodarze powinni pomóc nam się rozebrać.

Potem następują przywitania z będącymi już na przyjęciu gośćmi. Kobiety, z którymi się witamy nie podnoszą się z miejsc, natomiast mężczyźni przy powitaniu z kobietą wstają, z mężczyzną – unoszą się. Opuszczając dom przyjaciół wystarczy pożegnanie słowne, uściski dłoni są już zbędne.

Nazywać się a mieć na imię

Nazywam się Janek… tak użyta konstrukcja bardzo razi! Stosownej jest: Mam na imię Janek / Mów mi Janek. Nazywam się Kawalski / Nazywam się Janek Kawalski.

MEDITEST - KONKURS z BIOLOGII

17 XI 18 uczniów z gimnazjum wzięło udział w arcytrudnym ogólnopolskim konkursie wiedzy na temat zdrowia i jego ochrony - MEDITEST pod patronatem Ogólnopolskiego Centrum Edukacji. Szkolnym koordynatorem konkursu była p. Dorota Jagielska. Celem promowanie zdrowego trybu życia, pogłębienie znajomości budowy i funkcjonowania własnego organizmu, zwiększenie świadomości zagrożeń dla zdrowia i życia.

Jak przyznali uczestnicy poprzeczka była postawiona bardzo wysoko. *Próba tuberkulinowa wykonywana jest w celu sprawdzenia odporności organizmu na …* to jedno z wielu trudnych pytań, które znalazło się w teście. Uczestnicy mierzyli się też z pytaniami o choroby autoimmunologiczne, liczbę erytrocytów czy też „zły cholesterol”. Czekają na wyniki konkursu i mają nadzieję, że dobrze wybierali odpowiedzi.

PRĄD TO PODSTAWA

warsztaty edukacyjne na temat odnawialnych źródeł energii

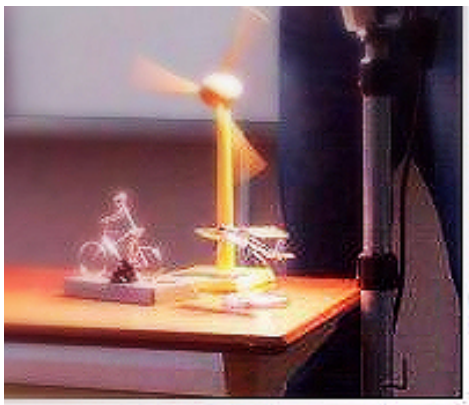

15 - 16 listopada uczniowie szkoły podstawowej i pierwszej klasy gimnazjum uczestniczyli w warsztatach prowadzonych przez pracowników Agencji Energetycznej Sp.zo.o. Przedstawili oni odnawialne źródła energii, zwrócili uwagę na rolę, jaką powinna odgrywać energia oparta na odnawialnych źródłach.

Przy użyciu specjalnych zestawów edukacyjnych dowiedli nam, w jaki sposób można wykorzystać wiatr, wodę czy Słońce do produkcji energii i ciepła. Spotkanie, dzięki różnym zabawom i burzy mózgów, było bardzo ciekawe i pouczające. B*ezbłędnie rozwiązywaliśmy zagadki stanowiące podsumowanie zdobytej wiedzy.* Na koniec spotkania obdarowano nas drobnymi upominkami. Na pewno wyciągniemy z niego wnioski, wszak w naszych czasach bez prądu byłoby krucho. Musimy też mieć na uwadze problemy środowiska naturalnego.

KURATORYJNE KONKURSY PRZEDMIOTOWE

15, 21, 23 i 24 XI br. odbyły się w gimnazjum I etapy Wojewódzkich Konkursów Przedmiotowych. Łącznie przystąpiło do nich 36 uczniów.

"Wolontariat to piękna rzecz"

Pani Kułdo kiedyś była nauczycielką, do dziś czynnie działa w "Gazecie Lidzbarskiej", ale przede wszystkim większość swojego czasu poświęca zwierzętom. Serce od zawsze krajało się jej na widok tych katowanych i zapomnianych. Kiedy przyjeżdżała do rodziców na wieś, przerażały ją nieprzyjemne odgłosy wydawane przez czworonogi. Już wtedy była przeciwna nieludzkiemu traktowaniu wszystkich istot żywych.

Ponad dziesięć lat temu dołączyła do Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami, a 17.04 br. posiada legitymację inspektora. Działa na terenie powiatu lidzbarskiego (szczególną uwagę zwraca na Gminę Kiwity, której sama jest mieszkanką). Pani Basia doskonale wie, że pomimo istniejącego w Polsce prawa ochrony zwierząt, nie każdy je respektuje. Stara się jednak nauczać właścicieli, np. gdy pies uwiązany jest na krótkim łańcuchu, prosi go o danie czworonogowi odpowiedniej przestrzeni, a najlepiej zbudowanie mu "boksu". Zdarzają się sytuacje, że prośby i uwagi nie docierają do danej osoby, wtedy potrzebna jest interwencja policji lub straży miejskiej. Wydawać by się mogło, że problem znęcania się nie dotyczy psów rasowych. Bywa jednak i tak, że właściciel wykorzystuje zwierzę tylko w celach zarobkowych, nie licząc się z jego uczuciami. W takiej sytuacji również potrzebna jest pomoc inspektora "TOZ". Na spotkaniu mogliśmy zobaczyć przykład suni rasy cavalier, która pochodziła z tzw. "pseudohodowli". Pani Basia kocha zwierzęta, a one ją. Na pierwszy rzut oka było widać, jak bardzo pupilka jest w nią wpatrzona. Pani Basia założyła "dom tymczasowy", opiekuje się psami, które jeszcze czekają na nowego kochającego przyjaciela. Nie zawsze interwencje dotyczą psów. Jedną z najstraszniejszych w historii, którą przeżyła pani Basia była oderwana głowa łabędzia. Aktualnie wraz ze swoimi kolegami próbuje złapać bociana, który nie opuścił jeszcze naszego kraju. Na spotkania padła propozycja zbiórki karmy, która wspomoże działania ratowania psów. Szczegóły akcji ustali Szkolny Samorząd. Jeżeli widzicie, że na terenie Waszej miejscowości ktoś krzywdzi zwierzęta, nie wahajcie się i natychmiast poinformujcie o tym odpowiednie organy, oprócz wspomnianej wcześniej pani Kułdo, której numer dostaniecie w sekretariacie szkolnym, możecie także skontaktować się z Urzędem Gminy w Kiwitach. Nie bądźcie obojętni!

Z szacunku do ludzi, którzy nam tę wolność wywalczyli...

OBCHODY DNIA NIEPODLEGŁOŚCI

. .

Przez szacunek dla przeszłości w przeddzień Narodowego Święta Niepodległości w szkole odbyła uroczysta akademia. Mogliśmy obejrzeć m. in. występ uczniów przygotowany pod kierunkiem p. J. Burzy. Pani I. Mieczkowska z kolei dopełniła całości o widowisko multimedialne połączone ze wspólnym śpiewaniem pieśni patriotycznych. Dzięki wykorzystanym w programie nastrojowym wierszom, historycznym faktom oraz archiwalnym filmom i patriotycznym pieśniom udało się organizatorom przenieść zebranych w klimat tamtych czasów, kiedy nasi przodkowie starali się odzyskać wolną i niepodległą ojczyznę – stwierdziła pani dyrektor. Podziękowała wszystkim za uwagę i cierpliwość oraz zaznaczenie rangi święta odświętnym strojem czy też elementem w barwach narodowych w nim.

11 XI 1918 r. cała Polska jak długa i szeroka miała ochotę zawołać słowami Adama Mickiewicza: „Witaj jutrzenko swobody, zbawienia za tobą słońce". I mieli rację tak wołając, bowiem po 123 latach okrutnej niewoli, rozdarcia kraju między trzech zaborców, prześladowania naszego języka i wiary Polska znów odradzała się z popiołów. Może nie tak świetna jak przed wiekami, ale nasza, własna, niepoległa.

Wiersze i pieśni apelu doskonale podkreślały ducha narodu polskiego, który stale wychodził z inicjatywą walki o ojczyznę. Dobrze wybrzmiały te z czasów pierwszej wojny światowej: „ Rota", „ Pierwsza brygada", „ O mój rozmarynie". Pozwoliły lepiej zrozumieć rozterki i uczucia walczących o wolność.

Nie byłoby tego odrodzenia gdyby nie wielki człowiek, który swą wolą i pracą ojczyznę nam przywrócił – marszałka Józefa Pisudskiego. Dzień 11 listopada ustanowiono Dniem Narodowego Święta Niepodległości, bo wówczas to Rada Regencyjna przekazała zwierzchnictwo nad wojskiem polskim J. Piłsudskiemu.

Historyk, podsumowując apel, podkreślał wagę tamtych wydarzeń. Niedługo minie od nich sto lat! Pobudził zebranych do refleksji, że w czasach pokoju, kiedy nie funkcjonują pojęcia: okupant, wywózka, walka, rozbiór, rusyfikacja, powstanie... co my robimy z tą zastaną, wywalczoną przez innych wolnością? Jedni przeciwko drugim. Gdzie dwóch rodaków, tam trzy zdania. Stąd ostatnie słowa piosenki Jacka Kaczmarskiego: „ Jeśli nas Matka Boska nie obroni, to co się stanie z Polakami? Codzienne modły więc zanoszę do niej, by ocaliła nas przed nami!". Słowami tymi, pan J. Burza chciał podkreślić wartości, które powinny być dla nas bardzo ważne również w czasach pokoju: wolność i własne państwo.

STOPKA REDAKCYJNA

red. nacz. Aleksandra Wojtkielewicz

z-ca Julia Kawalir

red. numeru: Zuzanna Januszewska, Karolina Tkaczuk, Agata Macias, Jakub Walczyński, Alicja Gojżewska, Dominika Maruszczak, Diana Rosłoń, Mateusz Ćwiek, Kinga Rosłoń

opiekun gazetki: Edyta Wlazło

znajdziesz nas w wersji elektronicznej na: juniormedia.pl

zskiwity.pl **PULS SZKOŁY**